



Sygn. akt II CSKP 224/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Krzysztof Wesołowski
SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. K.
przeciwko M. M.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 6 kwietnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 14 sierpnia 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem
Apelacyjnym w [...] poczynwszy od rozprawy w dniu
14 sierpnia 2019 r. oraz przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu
w [...] do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 stycznia 2016 r. S. K. domagał się nakazania M. M. usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych, tj. jego czci i dobrego imienia, poprzez przesłanie listem poleconym na adres Powoda oraz Sądu Okręgowego w W. do akt sprawy o sygnaturze I C (...) w terminie tygodnia od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia następującej treści: „Niniejszym przepraszam S. K. za bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych w piśmie procesowym z dnia 25 marca 2016 r., złożonym w Sądzie Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt I ACa (...) (sygn. akt Sądu Okręgowego I C (...)), poprzez podanie na stronie 12 pisma nieprawdy, że S. K. chełpi się, iż załatwił M. za pomocą fabrykowanych dokumentów, bo papier przyjmie wszystko, a dla sądu liczy się tylko papier.” Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie Powoda kosztami postępowania. W toku postępowania wskazała, że była przez Powoda nękana w trakcie i po rozwodzie, wyśmiewana w środowisku, przez to jest niestabilna emocjonalnie. Przyznała, że przez cztery lata pozostawała pod opieką psychiatry. W 2017 r. straciła bezpośrednią pieczę nad dzieckiem wskutek orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd pierwszej instancji nakłaniał strony do zawarcia ugody i w trakcie rozprawy Pozwana oświadczyła, że przeprasza Powoda za użyte sformułowania zawarte w piśmie z 25 marca 2016 r. Nie stwierdziła jednak - czego domagał się Powód - że słowa te są nieprawdziwe.

Wyrokiem z 28 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w W. uwzględnił powództwo w zakresie zobowiązującym pozwaną do przesłania powodowi listem poleconym oświadczenia (przeproszenia) o treści sformułowanej w pozwie i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła Pozwana, zaskarżając je w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu. Zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 24 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie. Wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od Powoda na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wyrokiem z 14 sierpnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim w ten sposób, że oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. Wskazał, że Sąd pierwszej instancji wadliwie uznał, że zachowanie Pozwanej było bezprawne. Nadto, nie rozważył dostatecznie, na ile dokonane przeproszenie Powoda przez pozwaną na rozprawie przed Sądem *a quo* zaspokoilo Powoda w rozumieniu art. 24 k.c. na wypadek uznania, że pismo z 25 marca 2016 r. stanowiło eksces (delikt) przekroczenia granic obrony w sprawie rozwodowej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł Powód, zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c., art. 202 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Podniósł ponadto, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.) w związku z brakiem reprezentacji pełnomocnika Pozwanej przed Sądem II instancji.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny wraz z orzeczeniem na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Pozwana wniosła o oddalenie skargi oraz o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanej kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi *inter alia* wówczas, gdy strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Brak należytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy w tym charakterze występuje osoba, która może być pełnomocnikiem, lecz nie została umocowana do działania w imieniu strony, bądź gdy istnieją braki w udzieleniu pełnomocnictwa oraz w sytuacji, gdy w charakterze pełnomocnika występuje osoba,

która w ogóle pełnomocnikiem być nie może (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2001 r., sygn. akt I PKN 586/00, OSNP 2003 Nr 14, poz. 335; uchwałę Sądu Najwyższego z 28 lipca 2004 r., sygn. akt III CZP 32/04, OSNC 2006 Nr 1, poz. 2).

Sąd Najwyższy nie zajmuje w dotychczasowym orzecznictwie jednolitego stanowiska co do możliwości powoływania się na nieważność postępowania z powodu braku należytego umocowania pełnomocnika strony przeciwnej.

Z jednej strony wskazuje się, że przewidziane w art. 379 pkt 2 k.p.c. wymaganie należytego umocowania pełnomocnika procesowego pod rygorem nieważności postępowania ustanowiony został w interesie strony korzystającej z pełnomocnika, w związku z tym tylko ta strona może powołać się na nieważność postępowania z powodu nieprawidłowego udzielenia pełnomocnictwa, oraz tylko na korzyść tej strony przyczyna nieważności postępowania z powodu nienależytego umocowania jej pełnomocnika podlega rozważeniu z urzędu przez sąd drugiej instancji (wyroki Sądu Najwyższego: z 10 lutego 2011 r., sygn. akt IV CSK 263/10, LEX nr 785887; z 1 czerwca 2011 r., sygn. akt II CNP 78/10, LEX nr 1314381; z 13 maja 2011 r., sygn. akt V CSK 361/10, LEX nr 1001340; z 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CSK 300/11, OSNC 2012, z. 12, poz. 144; z 14 listopada 2017 r., sygn. akt II PK 314/16, LEX nr 2428780).

Prezentowane jest także stanowisko przeciwne, zgodnie z którym skoro Sąd Najwyższy jest zobowiązany do rozważenia z urzędu nieważności postępowania w ramach granic zaskarżenia zachodzącej przed sądem drugiej instancji, to w konsekwencji skarżący może powoływać się na taką nieważność, niezależnie od tego, czy dotyczy ona jego, czy strony przeciwnej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 27 lutego 1997 r., sygn. akt III CKN 6/97, LEX nr 78446; z 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 7/11, LEX nr 1106740; wyroki Sądu Najwyższego: z 13 lutego 2004 r., sygn. akt IV CK 269/02, LEX nr 151640; z 15 czerwca 2005 r., sygn. akt II PK 274/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 41; z 23 marca 2006 r., sygn. akt IV CSK 115/05, LEX nr 182902; z 11 grudnia 2006 r., sygn. akt I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27; z 18 sierpnia 2009 r., sygn. akt I PK 51/09, OSNP 2011 nr 7-8, poz. 100; z 6 kwietnia 2011 r., sygn. akt II UK 316/10, LEX nr 787086; z 3 sierpnia 2011 r., sygn. akt I UK

16/11, LEX nr 1084698; z 23 maja 2013 r., sygn. akt II PK 267/12, OSNP 2014, z. 4, poz. 54).

Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie przychylił się do drugiego z zaprezentowanych powyżej stanowisk, uznając przede wszystkim, że kwalifikowane uchybienie przepisom postępowania nie zależy od inicjatywy stron, lecz sąd jest obowiązany brać je pod rozagę z urzędu, a zatem bez względu na aktywność którejkolwiek ze stron.

Ponadto z konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) wynika konieczność zapewnienia niewadliwego postępowania, co leży w interesie stron tego postępowania. Standard ten wywieść należy z konstytucyjnej zasady sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej) dotyczącej wszystkich etapów postępowania sądowego. Zasada ta współkształtuje prawo jednostki do sądu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 8 kwietnia 2014 r., sygn. SK 22/11, OTK ZU A 2014/4/37; 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU A 2002/2/14; 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU A 2006/1/2; 23 maja 2018 r., sygn. SK 15/15, OTK ZU A 2018/35). Na sądzie rozpoznającym sprawę zatem każdorazowo spoczywa obowiązek usuwania takich uchybień, które skutkują nieważnością na każdym etapie postępowania, bez względu na to, czy i kto podniósł odpowiedni zarzut (zob. wyrok Sadu Najwyższego z 23 maja 2013 r., sygn. akt II PK 267/12, j.w.). Wobec powyższego uznać należy, że w niniejszej sprawie Powód mógł skutecznie podnieść zarzut nieważności postępowania z uwagi na brak umocowania pełnomocnika Pozwanej oraz pełnomocnika dalszego (w ramach udzielonej substytucji) przed Sądem Apelacyjnym.

Pełnomocnictwo jest oświadczeniem woli upoważniającym określoną osobę do działania w imieniu i ze skutkiem dla reprezentowanego. Granice umocowania pełnomocnika określa mocodawca w oświadczeniu o udzieleniu pełnomocnictwa (art. 96 k.c.). Zakres zaś umocowania wynikającego z pełnomocnictwa procesowego określa ustawa (art. 91 k.p.c.), nie wykluczając jednocześnie możliwości jego ograniczenia ani innych zmian zakresu, wymagających każdorazowo ujęcia w treści pełnomocnictwa (art. 92 k.p.c.). Dowód w postaci dokumentu pełnomocnictwa nie podlega

zastąpieniu innym środkiem dowodowym, gdyż wobec sądu i strony przeciwnej za pełnomocnika działającego z właściwym umocowaniem może uchodzić tylko osoba, która wykazała swoje umocowanie odpowiednim dokumentem pełnomocnictwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 lipca 2003 r., sygn. akt III CZP 54/03, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 4, poz. 33 oraz z 23 marca 2006 r., sygn. akt II CZ 11/06, LEX nr 196611). Z treści złożonego w niniejszej sprawie dokumentu pełnomocnictwa wynika, iż pełnomocnik procesowy Pozwanej był przez nią umocowany do reprezentowania jej przed Sądem Okręgowym w W. (k. 44), a zatem w postępowaniu przed Sądem I instancji. Tak ujęta treść pełnomocnictwa nie obejmuje reprezentacji przed Sądem *ad quem*. Co istotne, wadliwość ta nie może być konwalidowana przez stronę na etapie postępowania kasacyjnego.

Okoliczność powyższa stanowi przesłankę nieważności postępowania z art. 379 pkt 2 k.p.c., którą Sąd Najwyższy uwzględnia z urzędu w odniesieniu do postępowania drugoinstancyjnego (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Art. 379 pkt 2 k.p.c. nakazuje bowiem uznać za nieważne postępowanie, w którym występował nienależycie umocowany pełnomocnik, bez względu na sposób jego działania i konsekwencje wynikające z tego faktu dla strony, a zatem bez względu na to, czy skutkiem udziału rzekomego pełnomocnika było pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, czy działania tej osoby okazały się tak skuteczną obroną, że doprowadziły do wydania przez sąd korzystnego dla tej strony wyroku (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2007 r., sygn. akt V CZ 72/07, LEX nr 619685).

Wobec stwierdzenia nieważności postępowania i zniesienia postępowania, za przedwczesne należy uznać merytoryczne odnoszenie się do zarzutów skargi kasacyjnej, ponieważ kwestie te będą przedmiotem ponownych ustaleń i rozważań Sądu II instancji w postępowaniu przeprowadzonym w wymaganym standardzie procesowym. Wobec zasadności podstaw i zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy orzekł stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

jw